

Warszawa, dnia 26 listopada 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 53/19

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Ludmiła Tułaczko (spr.)

Sędziowie: Anna Zawadka

del. Izabela Kościarz - Depta

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Marta Herc

przy udziale prokuratora Ewy Gołębiowskiej

po rozpoznaniu dnia 26 listopada 2019 r. w Warszawie

sprawy M. Ł. córki R. i K. ur. (...) w miejscowości B.

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 18 października 2018 r. sygn. akt IV K 710/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania

sędzia Ludmiła Tułaczko sędzia Anna Zawadka sędzia Izabela Kościarz - Depta

**Sygn. akt VI Ka 53/19**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 18 października 2018r. po rozpoznaniu sprawy sygn. IV K 710/17 M. Ł.

oskarżonej o to, że:

w dniu 20 maja 2014 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Bank (...) S.A. w B. w kwocie 80 000 zł w ten sposób, że załączyła do wniosku o (...) w kwocie 80 000 zł podrobione zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2013 PIT 36L, w którym wykazała nieprawdziwe okoliczności mające istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, tj. osiągnięcie dochodu w kwocie 438 416,55 zł z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej pod nazwą Firma (...) M. Ł. oraz kserokopię podrobionego potwierdzenia nadania w urzędzie pocztowym przesyłki poleconej w postaci zeznania podatkowego PIT 36L do Urzędu Skarbowego W. T. w dniu 30.04.2014r., czym wprowadziła w/w bank w błąd, co do wysokości osiągniętego przez nią dochodu, gdyż faktycznie osiągnęła za 2013r. dochód w wysokości 200 416,55 zł,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. oskarżoną M. Ł. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. L. kwotę 1505,52 zł (jednego tysiąca pięciuset pięciu złotych i 52/100 złotych) zawierającą podatek VAT tytułem zwrotu poniesionych kosztów obrony z wyboru.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. art. 427 § 1 k.p.k. art. 444 § 1 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej M. Ł. i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na wyciągnięciu nieprawidłowych wniosków z prawidłowo ocenionych dowodów w postaci dokumentów – wniosku kredytowego i załączników do tegoż wniosku, zeznań świadków J. G. (1), K. F., I. C. oraz wyjaśnień M. Ł., wyrażający się w ustaleniu, że M. Ł. nie załączyła w sposób świadomy do wniosku kredytowego do Banku (...) S.A. podrobionych dokumentów w postaci zeznania ocnego PIT 36 i potwierdzenia nadania tegoż PIT do Urzędu Skarbowego, skutkujący uniewinnieniem oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu podczas gdy wymienione wyżej dowody dawały podstawę do wyciągnięcia przeciwnego wniosku i poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych winno doprowadzić do wydania wyroku skazującego.

Na podstawie art 427 § 1 k.p.k. i at. 437 § 2 k.p.k. prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi- Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora jest zasadna i skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Jak wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku sąd I instancji uniewinnił oskarżoną M. Ł. od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa uznając, iż nie można wykluczyć, że starając się o kredyt w Banku (...) nieświadomie podpisała własnym podpisem i poświadczyła za zgodność pieczętką firmy (...) sfalszowane dokumenty - PIT 36L oraz dowód jego nadania do Urzędu Skarbowego W. T.. Taki wniosek sąd I instancji wyprowadził z wyjaśnień oskarżonej stwierdzając, że należało dać jej wiarę, że nie przywozła ze sobą sfalszowanego PIT-u-36L w dniu podpisania wniosku o udzielenie kredytu a ten dokument czekał na nią na miejscu w biurze (...) gdyż we wniosku o udzielenie kredytu wypełnionym własnoręcznie przez świadka K. F. - przedstawiciela tego banku, w czasie poprzedzającym podpisanie dokumentu przez M. Ł., widnieją dane o wysokości dochodów i przychodów pochodzące ze sfalszowanego PIT-u, a nie z oryginału. Tym samym, zdaniem sądu I instancji, za wiarygodne należało uznać wyjaśnienia oskarżonej, w których twierdziła, że oryginały dokumentów przekazała dwa tygodnie wcześniej nieznanemu mężczyźnie z firmy (...). Sąd I instancji uznał, że zeznania K. F., J. G. (2) i I. C. budzą wątpliwości w podstawowych kwestiach jak: okoliczności podpisywania dokumentów, ich obieg, osoby, które były w tym czasie obecne i które dokumenty miały w swoim posiadaniu. Ponadto pracownicy (...) już wcześniej zamieszani byli w podobną sprawę dotyczącą usiłowania wyłudzenia kredytu w związku z przekazaniem za pośrednictwem (...) sfalszowanych dokumentów zaś nie tylko w interesie oskarżonej leżało uzyskanie jak największego wsparcia finansowego a przy osiągniętych przez nią w rzeczywistości dochodach kredyt we wnioskowanej wysokości zostałby jej udzielony na podstawie oryginalnych dokumentów. Oskarżona nie знаła procedur obowiązujących w Banku (...) ale także przedstawiciele (...) nie posiadali szczegółowej wiedzy w tym zakresie i nie wiedzieli o możliwości weryfikacji informacji zawartych w PIT 36L. Oceniając przedstawiony tok rozumowania należy wskazać na następujące luki. Na każdej stronie sfalszowanego PIT- u 36 L znajduje się podpis oskarżonej, co potwierdza opinia biegłego ds. badania pisma ręcznego. Rozumując logicznie należy więc stwierdzić, że oskarżona, co najmniej pobieżnie zapoznała się z PIT-em 36 L dołączonym do wniosku o udzielenie kredytu w Banku (...) zanim go podpisała. Sąd I instancji uznał, że w pliku dokumentów przedstawionych oskarżonej do podpisu w firmie (...) mogła nie zauważyć różnicy pomiędzy oryginalnym PIT 36 a poświadczonym za zgodność sfalszowanym PIT 36 L. Jednak oględziny obu dokumentów przeczą takiemu rozumowaniu. Porównując te dokumenty należy stwierdzić, że znacznie się różnią – nie tylko nazwą.

PIT 36 jest obszerniejszy i wraz z załącznikami liczy 10 stron (k- 112-121), dotyczy także męża oskarżonej. PIT 36 L dotyczy tylko oskarżonej i zawiera inne wpisy dotyczące dochodów. (k- 11-15) Ponadto sąd I instancji nie rozważył, że oskarżona w dniu 7 lipca 2014r. złożyła korektę do urzędu skarbowego i w swoim piśmie odniosła się do nazwy złożonego przez nią PIT-u pisząc, że korekta dotyczy PIT-u 36 a nie 36 L (k- 122), co oznacza, że zdawała sobie sprawę jaki PIT złożyła do urzędu skarbowego. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zostało sporządzone przez upoważnionego pracownika Banku (...) w dniu 21 sierpnia 2014r. czyli miesiąc po dokonanej przez nią korekcie a w dniu 25 czerwca 2014r. oskarżona wzywała mailowo firmę (...) do zwrotu dokumentów i wniosku o kredyt. (k- 63) Z wyjaśnień oskarżonej wynika, że w dniu podpisania przez nią wniosku kredytowego była obecna w biurze (...) i przez okres około godziny oczekiwała na spóźniającą się świadek K. F.. Tak więc, miała możliwość zapoznania się z wnioskiem o kredyt oraz z dołączonymi do niego dokumentami. Znaczne różnice w treści obu PIT-ów, wskazują, że stosunkowo łatwo można było zauważyć, że dołączony do wniosku kredytowego dokument w postaci PIT-u 36 L nie jest tym oryginalnym przesłanym do urzędu skarbowego.

Oskarżonej zarzuca się nie to, że sfałszowała dokumenty lecz to, że się takimi dokumentami posłużyła. Czy w takim razie przekazanie oryginalnego PIT-u nieustalonemu mężczyźnie nie miało na celu przygotowane go do sfałszowania skoro taka praktyka odbiega od rutynowych działań firm pośredniczących w udzielaniu kredytów bankowych a oskarżona, jak twierdzi nie dostała żadnego pokwitowania stanowiącego potwierdzenie przekazania oryginalnego PIT-u innej osobie a nawet tej osoby nie zna. Oczywiście, pracownicy (...) mieli interes finansowy w takim przygotowaniu wniosku, żeby oskarżona otrzymała jak największy kredyt gdyż w takim wypadku otrzymaliby wysoką prowizję z banku. Lecz oskarżona po odpowiednim przygotowaniu wniosku uzyskiwała większe szanse na pozyskanie kredytu skoro już korzystała kredytów, udzielonych jej przez inne banki a zależało jej na rozwinięciu działalności gospodarczej poprzez otwarcie i prowadzenie sali weselnej. Do tych okoliczności nie odniósł się sąd I instancji, co narusza art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. a należy je rozważyć podczas ponownego rozpoznania niniejszej sprawy. Należy także mieć na uwadze, że dołączona sprawa sygn. Ds. 157.2016/2/ Ds.1072.2016, która zakończyła się postanowieniem o umorzeniu postępowania karnego z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa podrobienia w celu użycia za autentyczne dokumentów potwierdzających dokonanie operacji na rachunku bankowym osoby, która starała się o kredyt w Banku (...) za pośrednictwem (...) oparta jest na innym materiale dowodowym. Brak jest poświadczenia podpisem osoby starającej się o kredyt na sfałszowanych dokumentach, co uniemożliwiło postawienie jej zarzutu. Natomiast w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż to oskarżona podpisała się kilkakrotnie na sfałszowanym PIT-cie 36 L i dowodzie jego przesłania do urzędu skarbowego. Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd odwoławczy orzekł, jak w wyroku.

sędzia Ludmiła Tułaczko sędzia Anna Zawadka sędzia Izabela Kościarz – Depta